



Śp. Karol Sobierański

Wspomnienie pośmiertne o śp. doktorze Karolu Sobierańskim

W dniu 17. października 2017 roku odszedł od nas dr Karol, Stanisław Sobierański, lekarz psychiatra, były ordynator Oddziału Psychiatrycznego dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Ciborzu, wieloletni pracownik Poradni Zdrowia Psychicznego w Kaliszu, Poradni Odwykowej w Kaliszu i przychodni przyzakładowych przy zakładach „Zmer” i „Polo” w Kaliszu.

Dr Karol urodził się 30. września 1934 roku w Kutnie, w rodzinie Stanisława Sobierańskiego i Józefy Sobierańskiej z domu Chmieleckiej. Gdy dr Karol miał 5. lat wybuchła II wojna światowa. Okres okupacji państwo Sobierańscy spędzili w Kutnie i zaraz po wojnie przenieśli się do Konina. Tu dr Karol uczęszczał do szkoły podstawowej i następnie do liceum ogólnokształcącego. W 1952 roku zdał maturę i zdecydował, że będzie studiował medycynę. Tak też się stało. Po zdaniu egzaminów wstępnych studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu i w lipcu 1962 roku uzyskał Dyplom Lekarza. Ponieważ na swoją specjalność zawodową wybrał psychiatrię, zdecydował, że swoją dalszą drogę życiową zwiąże z niewielką miejscowością Cibórz, położoną w powiecie Świebodzińskim w Województwie Zielonogórskim, gdyż tam mieścił się wspomniany Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych. Po odbyciu stażu podjął pracę jako lekarz oddziałowy na oddziale psychiatrycznym w/w szpitala i rozpoczął specjalizację z zakresu psychiatrii. Dyplom specjalisty I stopnia w tej specjalności uzyskał w kwietniu 1965 i już miesiąc później powierzono mu funkcję ordynatora oddziału psychiatrycznego, którą pełnił przez następne 4. lata, tj. do 1969 roku. Dalszą swoją drogę zawodową związał z kaliską służbą zdrowia. Po przyjeździe do Kalisza pracował jako lekarz zakładowy w przychodniach przyzakładowych i jednocześnie pełnił funkcję kierownika tych przychodni. Najpierw przez 6 lat pracował w Przychodni Przyzakładowej zakładów „Polo” a następnie przez kolejne 2 lata w Przychodni Przyzakładowej zakładów ZMER. W 1976 roku objął funkcję kierownika Wojewódzkiej Poradni Leczenia Odwykowego i pełnił ją przez 12 lat. Niezależnie od pracy w przychodniach przyzakładowych i w poradni leczenia odwykowego, od pierwszych dni pobytu w Kaliszu, dr Karol nieprzerwanie pracował jako lekarz psychiatra w Poradni Zdrowia Psychicznego oraz w Szpitalu Psychiatrycznym w Sokołowce. Nie była to łatwa praca. Często wbrew woli pacjentów trzeba odkrywać przed nimi ich cechy lub mówić o sprawach osobistych. Dr Karol potrafił nawiązać autentyczny dialog ze swoimi pacjentami i robił to z ogromnym taktem i prawdziwą życzliwością, był bowiem osobą niezwykle spokojną i opanowaną, cechującą się niezwykle wysoką kulturą osobistą. W

przypadkach trudnych i poważnie rokujących, aby uzyskać sukces terapeutyczny, wykazywał się wyjątkową cierpliwością i niezłomną systematycznością. Te cechy jego charakteru i wspomniane podejście do wykonywanej pracy przynosiły efekty – poprawę kliniczną, a nawet pełne wyleczenia, o co tak trudno w psychiatrii. Stąd dr Karol cieszył się opinią bardzo dobrego fachowca i dobrego człowieka.

Dr Karol pracował również jako biegły sądowy i bardzo często sporządzał opinię dla Sądu w Kaliszu i dla Sądów Rejonowych położonych na terenie dawnego województwa kaliskiego.

W życiu rodzinnym był szczęśliwym mężem i ojcem. W 1969 roku ożenił się z Heleną z domu Koprowską. Z ich związku urodziło się czworo dzieci Piotr, Alicja Dorota i Marzena. Rodzina była dla doktora Karola najważniejsza i jej sprawy zawsze stawał na pierwszym miejscu.

Dr Karol był długoletnim członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Drogi doktorze Karolu, żegnam Ciebie w imieniu lekarzy naszego miasta, w imieniu Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego i w imieniu Kaliskiej Delegatury WIL. Ile dobra pozostawiłeś pełniąc swoją służbę lekarską, o tym wiedzą tylko Twoi pacjenci i Pan Bóg. W naszej pamięci pozostaniesz lekarzem pracującym z wielkim oddaniem i poświęceniem. Wierzymy, że za dobro które Twoja praca dała potrzebującym bliźnim, Pan Bóg obdarzy Cię wieczną szczęśliwością w niebie.

Spoczywaj w pokoju, a Światłość Wiekuista niechaj Ci świeci

Cześć Jego pamięci!